

FUNDACJA

*Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek*
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93
tel. 056 65 25 199, e-mail: archAK@um.torun.pl
REGON 87050273R

MEMORIAL

General Marii Wittek

FUNDACJA GENERALI ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93 tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl

4, Raportu zebrał

Ar. Ruz, apr. 2014



AK
Radom-
kielca

++ 2003

MICKIEWICZ Wandu

zam. Druet

ps. "Wandu"

nazw. przybrane Jerzyna Deforowska
Cw. 1945-1947

3687/USK

T. 3687 / WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — ⁴ MICKIEWICZ Wanda.....

zau. Druet.....

ps. „Wanda”.....

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 -- relacja własna —

I/2 -- dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —

I/3 -- inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację

✓ k. 2. s. 1-3 + notatki

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

III/1 -- dot. rodziny relatora —

III/2 -- dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 -- dot. ogólnie okresu okupacji (1939 - 1945) —

III/4 -- dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 -- inne... —

IV. Korespondencja —

.....
.....
.....
.....

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓

VI Fotografie

VII Fotografie

II Materiały uzupełniające relację

- Wanda Druet z d. Słickiewicz ps. Wanda
AK Reda Kiełce. Pożegnanie zmarłej 23⁷ 2003r.
przez Koleżanki i Kolegów z Kole Gdansk-Uroisz SZZAK
szkopy Ksenyja k. 2. s. 1-3

(1921-2003)

- Nekrolog Wanda Druet, wywiad z fotograf



Wanda Druet z d. Mickiewicz (ps. Wanda)

III

Zegnamy dzisiaj po raz ostatni odchodząc z naszego gona na wieczną wartę ~~żoł~~
ppor. Armii Krajowej kol. Wandę Druet z/d. Mickiewicz ps. Wanda.

Urodziła się ona dnia 28. 08. 1921r w Radomiu z ojca ^{Mickiewicza} Edmunda i ^{Mickiewiczowej} matki Jadwigi z/d. Bystram. Były to stare rody polskie posiadające swe dobra ziemskie na terenie Litwy Kowieńskiej. Urodzeni w niewoli pod zaborem rosyjskim tęsknili za wolnością a dzieci swoje wychowali w duchu patriotyzmu, umiłowania ojczyzny i wpojonej głęboko wierze chrześcijańskiej. Ojciec matki Bystram brał udział w powstaniu styczniowym w roku 1863.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Mickiewiczowie przenieśli się do Polski i zamieszkali w Radomiu, gdzie ojciec „Wandy” Edmund Mickiewicz jako wybitny fachowiec od spraw leśnictwa został zatrudniony na stanowisku dyrektora lasów państwowych okręgu radomskiego. ~~Zmarł przed~~ Z posagu matki ojciec kupił w Soszynie k/Radomia resztówkę z zabudowaniami po dawnym folwarku. Gdy ojciec zmarł przed wojną 1-go kwietnia 1938r. matka wraz z synem i czterema córkami zamieszkała w Soszynie. Tenie Soszyn odegrał ważną rolę w życiu rodziny Mickiewiczów podczas okupacji niemieckiej

Do wybuchu wojny w roku 1939r. „Wanda” wraz z matką i pozostałym rodzeństwem mieszkała w Soszynie. Gdy wybuchła wojna uczęszczała w Radomiu na tajne komplety nauczania z zakresu szkoły średniej. Egzamin maturalny złożyła w 1942r. i zaraz włączyła się w nurt pracy konspiracyjnej. Składając przysięgę organizacyjną ~~na siebie~~ ~~akowską~~ przyjęła sobie ps. „WANDA”.

W październiku 1939r. brat „Wandy” Edmund wraz ze swym przyjacielem Henrykiem Bartmańskim po ucieczce z niewoli niemieckiej przybywają do Soszyna i nawiązują kontakt z tajną organizacją wojskową Służba Zwycięstwu Polski (SZP).

Stary dworek w Soszynie stał się miejscem spotkań ludzi z okolic i Radomia, którzy nie chcą się pogodzić z zaistniałą sytuacją. Wierzą, że Polska nadal walczy. Tu powstaje ^(Dom Mickiewiczów w Soszynie otrzymuje kryptonim „Gniazdo”) załączek ZWZ a potem AK. Brat „Wandy” Edmund Mickiewicz ps. „Zryw” zostaje komendantem podobowodu Walanów kryptonim „Wanda” (obwód Radom okręg Kielce).

Tworzą się oddziały dywersyjne ppor. „Roberta” i ppor. „Rozłoga”. Wszyscy skierowani do oddziałów z Radomia lub z Warszawy muszą przejść przez Soszyn. Tam znajdują prawdziwą opiekę „Babci” Jadwigi Mickiewiczowej (bo taki miała pseudonim). Pomagały jej cztery córki w tym również „Wanda”. Nie ma dla nich ^{wyznaczonych} godzin pracy, w dzień czy w nocy dom jest otwarty dla każdego kto zostanie tu skierowany. Przybywają tam żołnierze Polski podziemnej, wykonujący nieraz noc w noc zadania im zlecane: niszczenie sieci telefonicznej wroga, ^(kolejowych) wysadzanie torów i mostów, ataki na posterunki niemieckie w majątkach zarządzanych przez Niemców, zdobywanie broni na niemieckich patrolach zapuszczających się w teren. Nieraz po akcji przywożono do Soszyna rannych i trzeba było udzielić im pomocy, potem szybko przewieźć do bardziej zakonspirowanych melin.

Tam wczesną wiosną 1944r. działała już podchorążówka i szkola podoficerska
Teraz „Wanda” przejęła bardziej odpowiedzialną i niebezpieczną pracę konspiracyjną:
prowadziła następujące radiowo, kolportaż prasy konspiracyjnej a przede wszystkim łączność
między okręgiem, obwodem, podobwodem, placówkami, oddziałami leśnymi i gniazdem.”

W tej pracy wymagającej dużej odwagi, roztropności, kondycji fizycznej i opanowania
„Wanda” była nie zastąpiona. Z każdej nieraz zdawałoby się sytuacji beznadziejnej
wychodziła zwycięsko. Przenoszone przez nią pisemne meldunki mistrzynie wszyte w odzież
pomimo wielu rewizji nigdy nie dostały się w ręce wroga ~~lecz bez względu~~ bez względu
na warunki atmosferyczne zawsze docierały do adresata bezbłędnie i terminowo.
Na nią można było zawsze liczyć że powierzone jej do wykonania zadanie bez względu
na stopień trudności będzie wykonane.

Tym krótkim wspomnieniem pragnę ocalić od zapomnienia działalność nie tylko ~~żołnierzy~~
~~walczących~~ z bronią w ręku, ale i działalność polskich kobiet, których godną reprezentantką
była nasza koleżanka „Wanda”

Skończyła się wojna i ster władzy w naszym kraju przejęła komuna z narzuconym nam
przez Sowieców marionetkowym rządem lubelskim. Rozpoczęła się ^(krwawa) tragiczna rozprawa
z żołnierzami AK. Za trudną, pełną niebezpieczeństw pracę konspiracyjną w szeregach
AK o wyzwolenie Polski spod okupacji niemieckiej, nasza koleżanka „Wanda” w roku 1945
została aresztowana ~~w katolickim~~ i osadzona w radomskim więzieniu wraz z wieloma
żołnierzami AK.

Na wieść o tym były komendant oddziału partyzanckiego AK „Harnaś” (Stefan Bembiński) zebrał
swoich byłych żołnierzy, w dniu 9.09.1945r. opanował siłą więzienie w Radomiu uwalniając wszystkich
więźniów w tym również „Wandę”. Musiała ona być jedną z ważniejszych żołnierzy konspiracji,
skoro żołnierze ^(AK) przeszukujący cele więzienne co chwile wołali: gdzie jest „Wanda”, uwolnić
„Wandę”. „Harnaś” ~~swoje rany niegdyś~~ który niegdyś leczył swoje rany w soszyńskim
„gnieździe” znał „Wandę” osobiście więc ją rozpoznał i uwolnił.

Poszukiwana listami gończymi „Wanda” ukrywała się pod zmienionym nazwiskiem jako
Janina Dąbrowska, do czasu ujawnienia w Gdańsku w roku 1947. W roku 1953 aresztowana
ponownie i zwolniona została po okazaniu dowodu ujawnienia.

Do końca swego życia przebywała już w Gdańsku ^(gdzie) pracowała spótecznie i bardzo
ofiarnie w ŚŻŻAK. Zmogła ją w roku 2002 zmogła ją ciężka choroba.

Niespełna rok przed swym zgonem zmarła jej córka, co „Wanda” przeżyła bardzo
boleśnie i przyśpieszyło to jej zgon.

W czasie pracy w naszym związku kol. „Wanda” w nasze stosunki koleżeńskie
wnosiła pierwiastki pogody ducha, głębokiego poczucia odpowiedzialności i wrażliwości
na ludzką krzywdę. Mówiąc słowami poety ona miała serce i patrzyła w serce.”

W tej ciężkiej chwili żałoby czujemy, że odeszła od nas już na zawsze kol. „Wanda”
niezłomny żołnierz AK, która najpiękniejsze lata swej młodości poświęciła sprawie
wyzwolenia naszej ojczyzny spod jarzma wrogiej okupacji, o utrzymanie naszej
wiary chrześcijańskiej ~~z kwiatami~~ ^{z kwiatami} od wieków w sercach i umysłach narodu
polskiego.

Droga nasza koleżanko „Wando”!

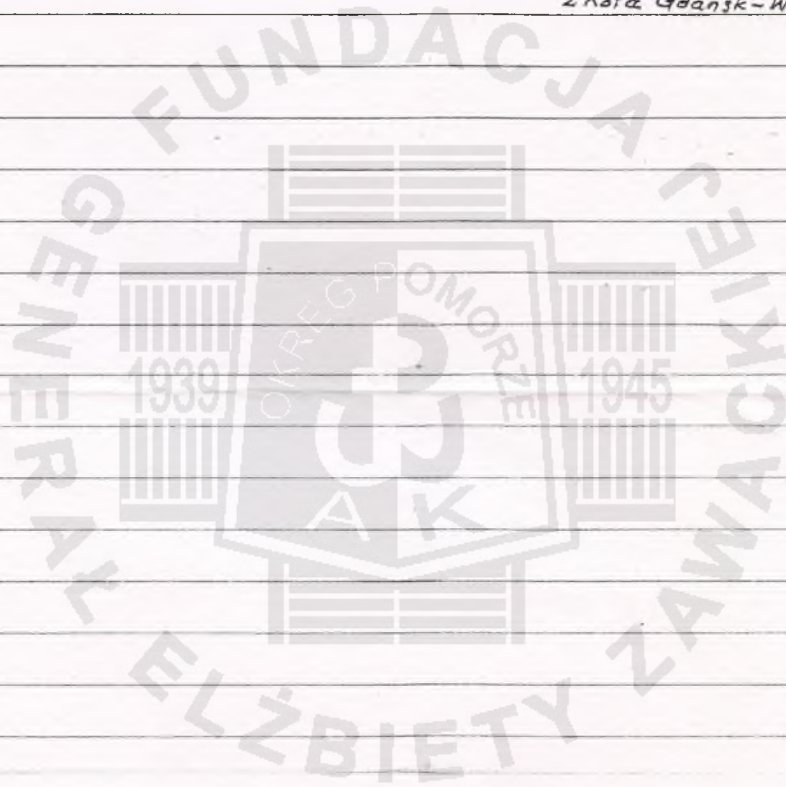
Odchodząc od nas już na zawsze pozostawiasz po ^{w naszych sercach} sobie puste miejsce i szczerzy żal w sercach wszystkich, którzy Cię znali.

Niechaj Bóg Wszechmogący przyjmie Cię do krainy wiecznej szczęśliwości i udzieli Ci radości wiecznej.

Do snu wiecznego niechaj Ci szumią wiekowe drzewa puszczy świętokrzyskiej a oczami ~~swojej~~ ^{w ramach korpusu „Jodra”} duszy swojej żębaś podziwiała piękno tej puszczy, którą w swej pracy konspiracyjnej przemierzyłaś wszech i wzdłuż oraz piękno naszej polskiej ziemi, która niech Ci lekka będzie. Odpoczywaj w spokoju wiecznym.

Rodzinie naszej zmarłej koleżanki „Wandy” składamy ~~serdeczne~~ wyrazy ~~współczucia~~ głębokiego i serdecznego współczucia.

Koleżanki i koledzy
z Kola Gdansk-Wrzeszcz SZŻAK



Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 maja 2003 r. zmarła Pani

WANDA DRUET

*kierownik Dziekanatu Wydziału Humanistycznego b. WSP,
następnie Uniwersytetu Gdańskiego w latach 1962-1980. Była wzorowym i sumiennym
zwierzchnikiem, pełna życzliwości do wszystkich pracowników i studentów.*

Zyskała sobie tym olbrzymi autorytet i szacunek. Straciliśmy Przyjaciółkę i Koleżankę.

Odnaczona Złotym Krzyżem Zasługi.

Zachowamy Cię Wando w serdecznej pamięci.

Koleżanki i Koledzy z Uniwersytetu Gdańskiego

10165120/A/1773

T. 3687/684

AK

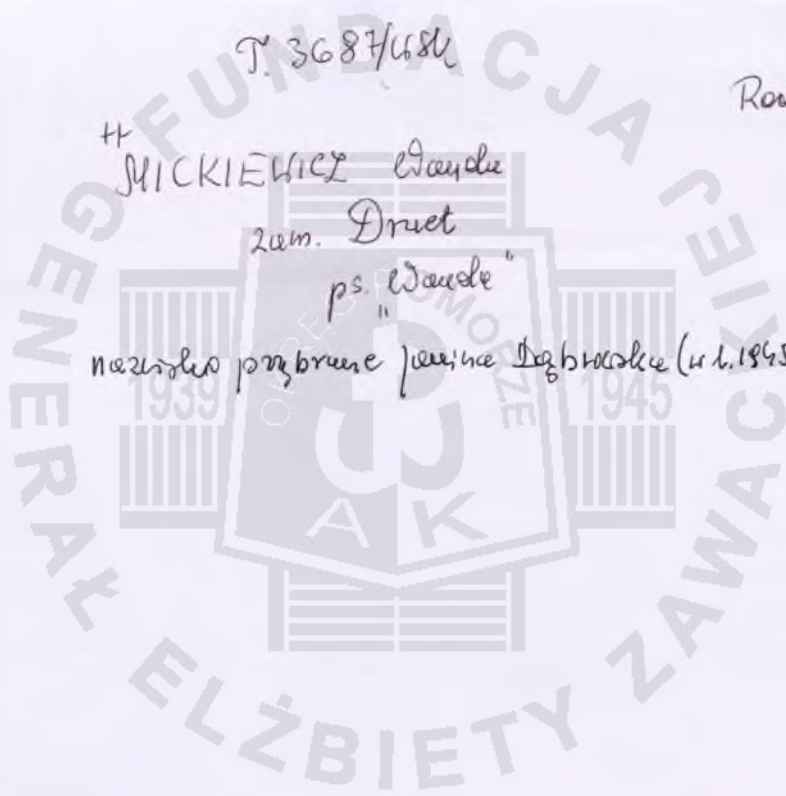
Roslan-Kielce

† MICKIEWICZ Dawida

zam. Druet

ps. "Dawidek"

narodził się w Roslan-Kielce (ur. 1945-1957)



i

9. 3687

AK

Radom - Kielce

MICKIEWICZ Wanda

Zam. Druet
ps. "Wanda"

Ubr. 25 VIII 1921r.

ppot. AK Radom. Wraz z rodzicami uczestniczyła w 8052gw. Jej brat Edmund był komendantem podokręgu Wolności. Krypt. "Wanda": Jadwiga Niekiewicz ps. "Bobka", udostępniała domu swoje konspiracyjne zolnienie rysujące o tym koleżance, ataki na posterunki nieuczestnie udziałem państwa niemieckiego, pomocnicze dla do zakonytujących meln. "Wanda" pracowała w czasie niedzieli, kolportaż prasę utrzymywała tydzień z adol. lesnym. Aresztowana w 1955: Osebkona i niedoluska listek, 206. T. 3687/57.

T. 3687/684

AK

Radom-Kielce

ARUET Wawrze

2^o pl. Michalczak

ps. "Wawrze", przyr. Joanna Dąbrowska

w 1945 r. gdy była aresztowana przez UB
osadzona w Łodzi i Radomiu.

"Harnaś" - Stefan Bembriski komendant oddziału partyz.

"w okresie IX 1945 r. oprowadził siostrę Wawrze, uciekającą

wszystki. "Wawrze" ukrywała się pod zameczkami

na Wawrze Joanna Dąbrowska odczasu

ujęcia się w Górnym w roku 1947

Zmarła w Górnym 23 2003 r.

2010. wspomnienie, mat. użyp. T. 3687/684

A. R. 12014

MICKIEWICZ Handa

